

„Tobie przynosimy ten chleb, aby stał się dla nas chlebem życia”

„Nie można bowiem w pełni zrozumieć tajemnicy rodziny chrześcijańskiej inaczej, jak tylko w świetle nieskończonej miłości Ojca, która objawiła się w Chrystusie, który oddał się za nas aż do końca i żyje pośród nas”

Papież Franciszek,
adhortacja apostolska *Amoris Laetitia*

Drodzy Przyjaciele,

Od 5 do 12 września tego roku w Budapeszcie pod hasłem „Wszystkie moje źródła są w Tobie” odbędzie się 52. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny. To wielkie święto, mające na celu promowanie i pogłębianie kultu eucharystycznego, Kościół obchodzi co cztery lata. Publiczne wyznanie wiary w realną obecność Jezusa w Najświętszym Sakramencie będzie miało na Węgrzech, gdzie Kościół przed ponad czterdzieści lat cierpiął prześladowania i szykany pod rządami komunistów, wielkie znaczenie symboliczne. Wiara męczenników ukazuje przecież w szczególny sposób, że Eucharystia jest naprawdę źródłem, szczytem i kwintesencją życia chrześcijańskiego. Chleb Życia obdarzał męczenników niezwykłą siłą miłości. Nawet gdy brakowało im wszystkiego, byli gotowi oddać życie za możliwość udziału we Mszy Świętej. Już pierwsi chrześcijanie pomimo dotykających ich okrutnych prześladowań stawiali ofiarę eucharystyczną w centrum swojego życia, o czym zaświadcza historyk Kościoła Euzebiusz z Cezarei: „Kaździe miejsce cierpienia

stawiało się dla nas miejscem celebracji; czy to pole, pustynia, statek, gospoda, czy więzienie”. Również w dziejach męczenników XX i XXI wieku znamy poruszające historie o potajmnie odprawianej Eucharystii, nawet w obozach koncentracyjnych.

W wielu krajach obostrzenia związane z pandemią koronawirusa przez wiele miesięcy uniemożliwiały publiczne sprawowanie Mszy Świętej. Większość wiernych

tęskni do zażytego, czulego i namacalnego zjednoczenia z Bogiem.

„Bierzcie i jedzcie: to jest Ciało moje”. W sakramencie Słowo Boga staje się Ciałem i przychodzi do nas, aby obdarzyć nas pełną wspólnotą z Nim i z bliźnimi. Jezus sam czyni się dla nas chlebem życia, by nasycić nasz głód miłości. Dlatego św. Piotr Julian Eymard, założyciel Zgromadzenia Eucharystów, powiedział: „W Najświętszym Sakramencie znajdziecie wszystko – siłę Słowa, mądrość i cuda, tak, również cuda. Święta Eucharystia jest najwyższą formą objawienia miłości Boga. Może ją przewyższyć tylko radość nieba”. Drodzy Przyjaciele, stale korzystajmy z zaproszenia

Jezusa na Jego ucztę ofiarną, którą On sam dla nas przygotowuje, a nigdy nie będziemy sami i nigdy nie zostawimy nikogo samego w potrzebie.

Błogostawi Was wdzięczny

P. Martin M. Barta

ks. Martin Maria Barta
asystent kościelny



„Człowiek tęskni do zażytego, czulego i namacalnego zjednoczenia z Bogiem”

mogła uczestniczyć w Eucharystii wyłącznie za pośrednictwem telewizji lub dzięki transmisjom w Internecie. Ta bolesna sytuacja przyczyniła się co prawda do tego, że odkryto wiele nowych form ewangelizacji – zwłaszcza z wykorzystaniem współczesnych środków komunikacji – a wiele rodzin na nowo odkryło znaczenie Kościoła domowego; w wielu ludziach wywołała ona jednak również poczucie osamotnienia i rozłąki. Koniec końców człowiek

Na nowo odkrywamy radość w rodzinach



Ukraina – „Wy jesteście światłem świata” (Mt 5,14)

„Radość miłości przeżywana w rodzinach jest także radością Kościoła” – pisze w adhortacji *Amoris Laetitia* papież Franciszek. Rok 2021 Ojciec Święty ogłosił Rokiem Rodziny i Matrzeństwa. I my wszędzie na świecie wspieramy inicjatywy związane z rodzinami.

Czynimy to również na wysokości prawie pięciu tysięcy metrów w Andach, w jednym z najuboższych regionów Peru – pralaturze Chuquibambilla. Rodziny żyją tam w rozproszeniu, w odciętych od świata wioskach, do których rzadko dociera kapłan. W wielu miejscach nie ma energii elektrycznej. Ponadto obszary te przez długi czas pustoszyli terroryści z grupowania Świetlisty Szlak. Dla tych rodzin radość, o której mówi Ojciec Święty, pozostaje często w sferze życzeń. Pandemia jeszcze pogorszyła sytuację – w rodzinach coraz częściej dochodzi do agresji. Niestety również coraz więcej kobiet jest zabijanych przez swoich mężów.

Miejscowy biskup martwi się, bo słabnie świadomość wartości i znaczenia chrześcijańskiego małżeństwa. Z tego powodu setka świeckich ma przejść proces formacji w oparciu o papieską adhortację *Amoris Laetitia*, aby w parafiach pomagać małżeństwom i rodzinom pogłębiać miłość oraz na nowo odkrywać radość, którą chce ich obdarzać Bóg.

Aby umożliwić realizację pragnienia Papieża i przywrócić radość rodzinom w smutnych wioskach andyjskich, obiecaliśmy



Peru – wraz ze darami te kobiety przynoszą Bogu swoje życie

Za sprawą pandemii wyzwania dla rodzin – a z nimi także konflikty, napięcia i akty przemocy domowej – nasiliły się również na Ukrainie. Aby im zapobiegać i umacniać rodziny, diecezja odesko-symferopolska oferuje grupom modlitewnym i ruchom rodzinnym czternastodniowe rekolekcje. Mają one pomóc rodzinom w nabraniu sił duchowych dzięki wspólnej modlitwie i wzajemnym zbliżeniu się w swobodnej atmosferze oraz przyczynić się do wzrostu ich wiary.

Wspieramy projekt kwotą 45 000 zł, bo doświadczenie pokazuje, że „rodzina, która razem się modli, razem trwa” – również w pandemii!



Nawet wysoko w Andach Boże błogostawieństwo dodaje rodzinom sił

Zaangażowani pomocnicy

„Najwyższy czas włączyć w postugę Kościoła świeckich, aby odgrywali aktywną rolę w ewangelizacji rodzin” – twierdzi biskup wschodnioindyjskiej Tury Andrew Marak, który jest przekonany, że silne chrześcijańskie rodziny powinny być fundamentem Kościoła i społeczeństwa.

Większość wierzących w Chrystusa należy do marginalizowanych mniejszości etnicznych. W ciągu ostatnich czterdziestu lat liczba katolików wzrosła kilkukrotnie, jednak wierni potrzebują wskazówek, jak głębiej przeżywać wiarę. Wielu rodziców wychowanie religijne pozostawia wyłącznie księżom i siostrze zakonnej, bo zadanie przekazywania wiary ich przerasta. Wielu młodych zawiera małżeństwa mieszane i odchodzi od katolicyzmu. Rośnie liczba rozwodów i rozbitych rodzin.

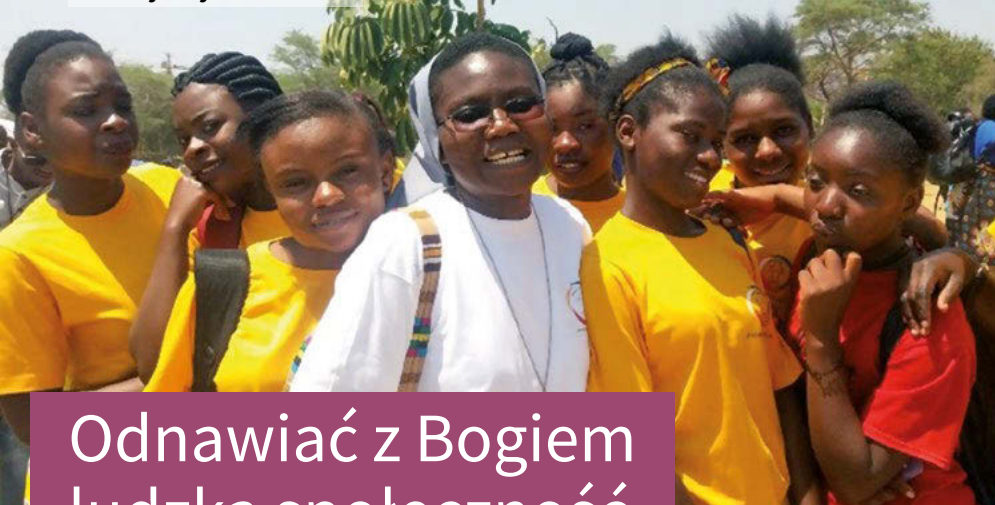
Aby pomóc to zmienić, przekazujemy kwotę 31 500 zł na formację świeckich katolików w Turze, którzy będą wspierać rodziny i młodzież radą oraz czynem.



Indie wschodnie – to oni mają ewangelizować świat



Zambia – ci młodzi chcą wziąć odpowiedzialność za swój kraj



Odnawiać z Bogiem ludzką społeczność

„Młode drzewa to przyszły las” – głosi przysłowie z Zambii. W tym południowoafrykańskim kraju, w którym 65% ludności ma poniżej dwudziestu pięciu lat, Kościół w sposób szczególny stara się wspierać rozwój duchowy, psychiczny i intelektualny owych „młodych drzew” – młodzieży. To przecież w jej rękach jest przyszłość Kościoła i społeczeństwa.

Pracy nie brakuje. **Zambia** należy wprawdzie do bardziej stabilnych krajów Afryki, ale i tak problemy są tam olbrzymie. Migracja do miast sprawia, że rośnie liczba rozbitych rodzin. Słabnie wpływ rodziców, większość

młodych wychowują głównie media. Rośnie liczba ciąż wśród nastolatek, szerzy się narkomania i alkoholizm, nasila przestępczość, wiele osób zaraża się wirusem HIV. Poszukujący szybkich i łatwych rozwiązań swoich

problemów młodzi padają ofiarą sekt, ideologii New Age, a nawet satanizmu.



Komisja Episkopatu Zambii ds. Młodzieży pragnie dać młodym do ręki narzędzie, które pomoże im brać odpowiedzialność za siebie i swoje życie, swoje rodziny, swój kraj i Kościół – ma być nim YOUCAT.

YOUCAT jest zrozumiałym i atrakcyjnie opracowanym kompendium nauki społecznej Kościoła katolickiego. Nauka ta wskazuje, jak kształtować ważne sfery życia, takie jak rodzina, praca zawodowa, polityka, ochrona środowiska i inne, w zgodzie w Ewangelię. Jest to dobra gleba, na której „młode drzewa” mogą się zamienić w zdrowy „las” – społeczeństwo, które na fundamencie Dobrej Nowiny jest uformowane w taki sposób, że nie tylko liczy się w nim „ja”, lecz także rozkwita i wydaje owoce miłości bliźniego.

Poproszono nas o pomoc w udostępnieniu młodym Zambijczykom 59 000 egzemplarzy YOUCAT. Ich łączny koszt to **842 850 zł.** •

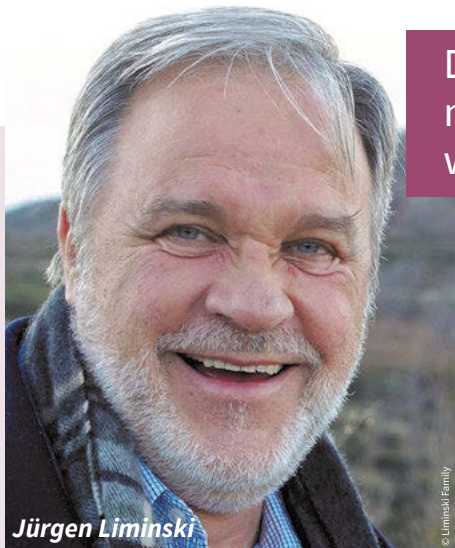
Tęsknota za Słowem Bożym



„Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych“ (Mt 4,4). O prawdziwości tych słów przekonanych jest wielu młodych Urugwajczyków, i to pomimo tego, że w tym kraju już w połowie XIX wieku religia została całkowicie wypchnięta ze sfery publicznej.

Do dziś w drugim najmniejszym kraju Ameryki Łacińskiej nie ma oficjalnych świąt kościelnych. Zamiast Bożego Narodzenia w kalendarzu znajduje się „Dzień Rodziny”, zamiast Triduum Paschalnego i Wielkanocy – „Tydzień Turystyki”. Również prawo państwowe stoi w wielu wymiarach w sprzeczności z nauczaniem Kościoła. Pomimo to połowa ludności wciąż jeszcze uważa się za katolików. Aby pomóc młodym w zaspokojeniu głodu słowa Bożego, chcemy umożliwić duszpasterstwu diecezji Florida przekazanie im dwóch tysięcy egzemplarzy Pisma Świętego. Potrzebujemy na to **72 450 zł.** Pomożecie? •





Jürgen Liminski

Do domu Ojca odszedł nasz drogi przyjaciel i nieoceniony współpracownik Jürgen Liminski

Zapewne wielu z Was nie znało Jürgena osobiście, jednak jako wierni czytelnicy naszego „Biuletynu” znacie owoce jego pracy, które przez dziesiątki lat towarzyszyły Wam i podnosiły Was na duchu. Nasz zmarły kolega od dawna był wydawcą „Biuletynu”, a jako taki z głębokiego przekonania związał się z misją PKWP i stanowił mocny filar mostu pomiędzy Wami a partnerami naszych projektów. Jego życie wypełniała miłość do Jezusa i Kościoła. Dzięki temu wciąż udawało mu się zachęcać ludzi do wejścia na drogę naśladowania Chrystusa.

Jeszcze na dzień przed zawałem serca był w Königstein, gdzie wraz z kolegami z redakcji zastanawiał się nad tekstami do tego

numeru i zdecydował, że ich treść ma dotyczyć rodziny i wiary. Te sprawy bardzo leżały mu na sercu; w całej działalności publicystycznej zabierał na ten temat głos z wzorową konsekwencją i bezkompromisową wyrazistością, ale także z humorem i ludzkim ciepłem. Dawał wyraz swojej wierze z wielkim zaangażowaniem, w czym stale wspierała go żona. Oboje przez całe życie, w każdej sytuacji, starali się być dla swoich dziesięciorga dzieci i dwadzieściorga jeden wnuków.

Będziemy łączyć się z Jego rodziną w modlitwie i zachowamy Jürgena we wdzięcznej pamięci naszych serc.

Thomas Heine-Geldern

Drodzy Przyjaciele!

W tegoroczną Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa przestało bić serce wiernego pracownika i wybitnego eksperta PKWP. 11 lipca 2021 r. Jürgen Liminski w wieku 71 lat zupełnie nieoczekiwanie został powołany do wieczności.

Potrzeby, miłość i wdzięczność – Wasze listy

Radość z Dnia Ofiarodawców

Moim listem chciałabym serdecznie podziękować za miłe słowa, które przeczytałam w poprzednim numerze „Biuletynu”, i wyrazić radość z powodu ustanowienia wspaniałego święta – Dnia Ofiarodawców, przypadającego w Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, a stojącego pod znakiem miłości, wdzięczności i wiary, które uobecniają się zwłaszcza w sprawowaniu Eucharystii. Niech w dalszym ciągu jednoczy nas Boże miłosierdzie, a jego niesienie niech pozostanie naszą misją. Dużo miłości, radości i siły w pełnieniu Waszej posługi w postawie wzajemnego szacunku życzy

Ofiarodawczynie z Austrii

Kawa dla sióstr i braci w wierze

Załączam kwotę ofiarowaną przez grupę, która w Wielkim Poście po Mszy Świętej

spotykała się przy kawie. Podczas spotkań każdy z nas płacił za dodatkową kawę, aby przekazać tę sumę PKWP i w ten sposób pomóc siostram oraz braciom w potrzebie. Dziękuję w imieniu nas wszystkich.

Ofiarodawczynie z Australii

Przejrzysta komunikacja

Chciałabym wyrazić podziw z powodu sposobu, w jaki informujecie na zewnątrz o Waszych projektach i Waszej misji. Wasze materiały są perfekcyjnie dopasowane do założonych celów. Podoba mi się Wasza przejrzystość w kwestiach finansowych oraz zbieraniu ofiar na potrzeby poszczególnych projektów. Niestety od wielu lat odnoszę wrażenie, że my, chrześcijanie, bardzo słabo i niezręcznie komunikujemy się ze światem, wskutek czego wiele informacji – często wbrew intencjom – nie jest właściwie

rozumianych. Tym bardziej cieszy mnie, że Wasz sposób komunikowania się jest przejrzysty, precyzyjny i praktyczny. Niech Bogu będą dzięki za Was i za Waszą misję.

Ofiarodawczynie ze Słowacji

Narzędzia Bożej miłości

Wśród wielu Waszych dramatycznych apeli był jeden, który szczególnie mnie poruszył – chodzi o potrzebę pilnej pomocy dla tysięcy mieszkańców Cabo Delgado w Mozambiku, którzy z powodu zamachów terrorystycznych musieli opuścić swoje wioski, swój kraj oraz wszystko, co posiadali, a teraz walczą o przeżycie w pandemii. Niech Bóg nadal zsyła na Was wszystkich swoje błogosławieństwo, abyście zawsze byli narzędziami Jego miłości, pozostając blisko cierpiącej ludzkości.

Ofiarodawczynie z Portugalii

**Pomoc Kościołowi w Potrzebie
ul. Wiertnicza 142, 02-952 Warszawa
tel./fax: 22 / 845 17 09**

e-mail: info@pkwp.org, www.pkwp.org

ING Bank Śląski 31 1050 1025 1000 0022 8674 7759
PKO BP S.A. 87 1020 1068 0000 1402 0096 8990

Redakcja: Pomoc Kościołowi w Potrzebie
Wydawca odpowiedzialny: Kirche in Not/Ostpriesterhilfe,
Postfach 1209, D-61452 Königstein
– Wydrukowano w Polsce
– De licentia competentis auctoritatis ecclesiasticae
<http://www.kirche-in-not.org>



Prosimy o przekazywanie Biuletynu po przeczytaniu przyjaciołom, sąsiadom, proboszczowi parafii. Teksty w nim opublikowane można umieszczać w gazetce oraz wystawce parafialnej. Prosimy o przesyłanie nam adresów osób zainteresowanych naszą działalnością.